

nemi istotami, które Sniadecki *konbinacyami roślinnemi*, *całkiem w roślinach gotowanemi* nazywa.

R O Z D Z I A Ł II.

§ 692. Do rozdziału tego należeć będzie węglík i wszystkie istoty nie organiczne wynikłe z połączenia się z nim ciał prostych (wyjawszy gazy o którychśmy już mówili) a znaydujące się w ziemi naszéy. Rodział ten dla lepszego objęcia rzeczy na następujące będzie podzielony oddziały.

Oddział I. Czysty węglík, czyli dyament.

Oddział II. Węgłe ziemne.

Oddział III. Węgliki kruszcowe.

Mówmy okazałym z osobna.

O D D Z I A Ł I.

Węglík czysty czyli dyament (adamas).

§ 693. W paragrafie 148 powiedzieliśmy, iż dyament iest czystym węglikiem i tako-

wego własności w następnych paragrafach opisaliśmy; teraz powiedzmy nieco obszerniej o miejscu gdzie się takowa istota zuayduie, o cechach iey ieometrycznych i o przyczynie dla której niekiedy dyamenty mają pewne kolory.

Co do pierwszego. Indyie i Brezylia dotąd są iedynemi krajami w których się dyamentu kopalnie zuayduią, są one (iak dotąd) na pół kuli naszey w odległości ośmnastu stopni od równika na północ, i o tyleż na południe w pół kuli przeciwney. Patrin któremuśny tyle ważnych winni spostrzeżeń wnosi z tąd, iż kopalnie dyamentu może będą z czasem i w Afryce odkryte, zwłaszcza że i Pliniusz wspomina o dyamentach, które z Etyopii sprowadzano. Kamień ten któremu tak wielką wartość uroienia ludzkie przyznały, zuayduie się rozsypany w rudzie żelazney w niewielkiéy głębokości: ruda ta iest koloru żółtego lub czerwonego, i iest w gorach udziałanych z pokładów kwarcu. Macica w której siedzą dyamenty, będąc także z rudy żelazney, dała pochop niektórym uczonym do wnioskowania, iż żelazo może mieć wpływ

iako-

iakowyś w formowaniu się dyamentów. Chlubniejsze atoli dla uczonego iest wyznanie niewiedomości, nad tłumaczenia na żadnym doświadczeniu oparte; wyznaymy przeto, iż iakkolwiek istota stanowiąca dyament iest pospolitą, formowanie się iego wszelako, dotąd odgadnione nie iest.

Co do drugiego. Dyament znaleziony w ziemi, ukazuje mniej więcej postać foremną; iądro iego (*forme primitive ou noyau*) iest ośmiościan foremny; odrobina składowa zaś, (*molécule integrante*) iest podług Haüy czworościan foremny: z resztą dyamenty ukazują czasem bryłki bardzo różne, iakeśmy już o tém w paragrafie 149 powiedzieli.

Co do trzeciego. Dyamenty nie zawsze są zupełnie czyste, niektóre bowiem odbijają pewny promień światła, co właśnie różnicę w kolorach dyamentów stanowi. Dyamenty te są:

1. Dyament zupełnie przezroczysty.
2. Dyament różowy.
3. Dyament pomarańczowy.
4. Dyament żółty.
5. Dyament zielony.

6. Dyament błękitny.

7. Dyament czarniawy.

Ze wszystkich dyamentów najbardziéy szacowane są dyamenty zielone, a to dla nadzwyczajnéy rzadkości: ciężkość gatunkowá dyamentów kolorowych większa iest od ciężkości gatunkowéy zupełnie przezroczystych, a kolor ich i zwiększenie ciężkości gatunkowéy, zależą podług zdania Chaptala, od pobytu w nich niedokwasów kruszczowych.

O D D Z I A Ł II.

Węgle ziemne.

§ 694. Węgiel ziemny (*bitumen lithantrax*), ponieważ stosownie do zdania powszechnego iest wypadkiem rozkładu powolnego istot roślinnych, w chemii przeto roślinnéy zwróci naszą na siebie uwagę.

O D D Z I A Ł III.

Węgliki kruszczowe.

§ 695. Węglik z iednym tylko żelazem topiony łączy się, stanowiąc z nim węglik

żelaza (*carburetum ferri*) o którym w paragrafie 491 mówiliśmy. Węglik ten znajduje się w naturze i znaiomy jest pod nazwiskiem ołówka (*grafites plumbago*), którego własności opisaliśmy w przytoczonym paragrafie. Czyli ziemia polska mieści go w swoim łonie? nie wiemy.

R O Z D Z I A Ł III.

Fosforki.

§ 696. Fosfor w pewnych stosunkach topiony z zasadami sólami, stanowi ciała złożone fosforkami (*phosphoreta*) zwane. Fosforki te ile dotąd wiemy są samé sztuki tworom, mówiąc o każdym z ciał prostych jużśmy o nich mówili.
